

Protokół Nr 8/2015
posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki Samorządowej
odbytego 24 sierpnia 2015 roku

W posiedzeniu udział wzięli radni zgodnie z listą obecności
oraz

- Burmistrz Wołczyna – Jan Leszek Wiącek
- Zastępca Burmistrza – Bogusław Adaszyński
- Zastępca Skarbnik Gminy – Danuta Szlachta
- Naczelnik Wydziału T-I – Tomasz Olejnik
- Kierownik Referatu Rozwoju i Promocji – Bożena Grabas
- koordynator prac nad Strategią Rozwoju z ramienia firmy ARBITER S.A.Wrocław – Kamila Drelich

Porządek posiedzenia radni otrzymali wraz zawiadomieniem o posiedzeniu (zał nr 1).

Porządek przyjęty został bez uwag jednogłośnie w obecności 13 radnych.

Ad. 2

We wnioskach i zapytaniach głos zabrali:

Pan Nowak – poinformował, że był na rozmowie u starosty kluczborskiego odnośnie wykonania zadań bieżących na drogach powiatowych, ponownie uda się we wrześniu.

Pan Mały – zgłosił prośbę mieszkańców bloków w Gierałcicach o ustawienie znaków ograniczenia prędkości przy drogach dojazdowych do bloków,
- uzasadniając, że kilku kierowców porusza się z bardzo dużą prędkością stwarzając niebezpieczeństwo dla mieszkańców, a szczególnie dla dzieci.

Pan Kwaśnicki - zabierając głos zwrócił uwagę, że minęło już dość dużo czasu od debaty społecznej na temat porządku i bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy i poruszonej sprawy, która zdominowała debatę w sprawie ciszy i porządku w okolicach stacji paliw w Wołczynie,
- zatem pytał, czy tak jak obiecano wystosowano pismo do Orlen, jeśli tak czy otrzymano odpowiedź?

Pan Nowak – poruszył sprawę: tak się składa że pokrywają się terminy dożynek gminnych z dożynkami wojewódzkimi, a korona która wygra w gminie mogłaby uczestniczyć w dożynkach wojewódzkich,
- ponadto uważa, że należy zwiększyć pulę nagród po 100 zł dla tych sołectw, które wykonują korony.

Pani Błaszczkiewicz - pytała, czy zostały podjęte kroki odnośnie poruszanej już dawno sprawy lecących dachówek z obiektu byłej meblarni?

Ad. 3

Realizując porządek posiedzenia członkowie komisji przystąpili do rozpatrywania i opiniowania przedłożonych projektów uchwał.

Zastępca Burmistrza – zabrał głos odnośnie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Wołczyn na lata 2015-2022” (zał. nr 2),

- stwierdził, że jesteśmy na końcowym etapie pracy, po etapie analiz, badań ankietowych, konsultacji z mieszkańcami, podczas których można było wnosić wnioski i uwagi,
- to dokument bardzo ważny, by móc wnioskować o dofinansowanie projektowanych przedsięwzięć,
- dokument ten jest spójny z innymi dokumentami strategicznymi wyższego rzędu.

Pani Kamila Drelich - podkreśliła, że Strategia ma trzy walory : porządkowy, informacyjny i jest dokumentem do pozyskiwania środków pozabudżetowych,

- w strategii rekomendowane są cztery obszary, tj.

- potencjał uzdrowiskowy i turystyczny – gospodarcze wykorzystanie zasobów naturalnych i dziedzictwa kulturowego gminy, przede wszystkim wykorzystanie zasobów wód mineralnych tzw. solanki wołczyńskiej, pożądanym działaniem będą również inicjatywy zmierzające do podniesienia atrakcyjności turystycznej w wymiarze turystyki aktywnej i poznawczej;
- lokalna gospodarka – celem jest wzrost zatrudnienia i wzmocnienie lokalnej przedsiębiorczości, w zakresie rolnictwa i przetwórstwa rolno – spożywczego, koniecznym działaniem jest zagospodarowanie terenów inwestycyjnych;
- spójność techniczna i społeczna – zapewnienie dostępu do wysokiej jakości spójnej i podnoszącej standard życia infrastruktury i jakości usług;
- efektywność i współpraca – celem obszaru jest wzrost partycypacji społecznej i intensywności relacji partnerskich, ponoszenie kompetencji służb samorządowych,

- najważniejszym źródłem finansowania działań strategicznych będą środki z funduszy unijnych, niezbędne będzie również zaangażowanie środków własnych.

Pani Błaszczkiewicz – pytała, jakie są plany odnośnie przebudowy drogi ul. Polnej w Wołczyńcu?

Pani Kamila Drelich - stwierdziła, że zadania strategiczne to katalog otwarty, jeżeli coś nie jest ujęte, nie mieści się w obszarach strategicznych nie oznacza, że nie można tego wprowadzić.

Pani Błaszczkiewicz – poruszyła sprawę rewitalizacji mieszkalnictwa wspólnotowego i spółdzielczego, pytała czy te podmioty też są objęte dofinansowaniem?

Pani Drelich – stwierdził, że wszystkie podmioty mogą aplikować, wspólnoty i spółdzielnie też.

Pan Kwaśnicki – podkreślił, że do tej pory spółdzielnie nie mogły być konsumentem pieniędzy unijnych, ale wpisanie takiego podmiotu nie wyklucza go.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Strategii Rozwoju Gminy Wołczyn na lata 2015-2022” - zaopiniowany został pozytywnie jednogłośnie w obecności 13 członków Komisji.

Zastępca Burmistrza – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków (zał. nr 3),

- na takie cele w budżecie gminy Wołczyn przewidziano w roku 2015 kwotę 30 000 zł,
- dotację przyznaje się na podstawie złożonego wniosku Parafii Rzymskokatolickiej pw. Świętej

Trójcy w Krzywiczynach, który opiewa na kwotę 10 000 zł,
- kwota ta stanowić będzie częściowe dofinansowanie robót budowlanych związanych z konserwacją ambony w kościele w Komorznie m.in. oczyszczenie, dezynsekcja, wzmocnienie, uzupełnienie ubytków drewna, uzupełnienie warstwy malarskiej.
Dyskusji nie było.

Przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowany został pozytywnie jednogłośnie w obecności 13 członków Komisji.

Zastępca Skarbnika Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Wołczyn na 2015 rok (zał. nr 4),
- zgłosiła autopoprawkę do projektu poprzez zwiększenie dochodów majątkowych o 22 tys. zł z tytułu rozliczenia dofinansowania termomodernizacji szkół w Wołczynie i Wierzbicy Górnej,
- zwiększenia wydatków bieżących o kwotę 12 tys. zł na remont dróg wewnętrznych w Rożnowie i o 10 tys. zł zwiększenie wydatków majątkowych na budowę oświetlenia ulicznego w Rożnowie.

Zastępca Burmistrza – stwierdził, że pojawiła się możliwość 100% dofinansowania z Agencji Nieruchomości Rolnych w Opolu dróg osiedlowych w Rożnowie w zamian za przejęcie tych dróg na stan gminy,
- zadanie to musi zostać zrealizowane jeszcze w tym roku,
- po podpisaniu umowy z Agencją zaraz będziemy ogłaszać przetarg.

Burmistrz – podkreślił, że to Agencja wskazała konkretne drogi, jako gmina nie mieliśmy wyboru.

Dyskusji nie było.

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu gminy Wołczyn na 2015 rok – zaopiniowany został pozytywnie jednogłośnie w obecności 13 członków Komisji.

W dalszej kolejności Burmistrz – przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi kluczborskiemu (zał. nr 5),
- dotyczy to zadania, które Stanowiskiem Rady Miejskiej było postulowane, czyli przebudowa drogi powiatowej na odcinku od Wołczyna w kierunku Murowa,
- jesteśmy po kilku rozmowach ze Starostą kluczborskim, wcześniej nie był za tym, aby finansować dokumentację ale odbyła się wizja lokalna, starosta oświadczył, że nie jest w stanie złożyć jednego wniosku na remont drogi wraz z remontem mostów zlokalizowanych w ciągu tej drogi oraz z budowę ścieżki rowerowej,
- jest propozycja rozłożenia tego na dwa etapy, I etap złożenie wniosku o wykonanie dywanika asfaltowego i remont mostów, II etap wykonanie projektu na ścieżkę rowerową.

Pani Błaszczkiewicz – pytała, jakie są szanse na realizację II etapu?

Burmistrz – stwierdził, że zależeć to będzie od kondycji finansowej Starostwa,
- przyjęty harmonogram przewiduje, że w przyszłym roku,
- z I etapem wpisujemy się w Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych, zaś na II ma być program budowy ścieżek rowerowych ale nie jest on jeszcze aktywny.

Przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowany został pozytywnie jednogłośnie w obecności 13 członków Komisji.

Ad. 4

Wyrażenie opinii na temat budowy turbin wiatrowych na terenie gminy Wołczyn.

Burmistrz – stwierdził, że chcemy porozmawiać, czy mamy iść w kierunku zmian zapisów w Studium, czy akceptujemy i realizujemy to co jest uchwalone.

Pan Olejnik – stwierdził, że do Przewodniczącego Rady jak i do niego dzwonią przedstawiciele firm zainteresowane budową wiatraków,

- pytanie jest takie, co mamy odpowiedzieć potencjalnym inwestorom i jakie kierunki do działania prowadzić,
- wykonaliśmy ekofizjografię później po dość długim czasie przyjęte zostały zmiany do Studium,
- przedstawiciele firm przyjeżdżają i pytają kiedy gmina podejmie ostatni krok jakim jest opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego i wtedy firma przychodzi bierze wypis i wyrys z planu, ma podpisaną umowę z właścicielem działki i składa wniosek po różnych badaniach o pozwolenie na budowę. Podkreślił, że to tak bardzo w telegraficznym skrócie przedstawił procedurę.

Pan Antkowiak – sprawa jest tego rodzaju, że w Studium mamy zapisane 700 m, tak zostało uchwalone i to jest prawo, chciałby aby dzisiaj radni wyrazili opinię, czy będziemy zmieniać tą odległość, czy podejmujemy działania zmierzające do uchwalenia planów zagospodarowania przestrzennego,

- jest dużo telefonów z zapytaniem, czy coś robimy czy nie, musimy wypracować konsensus, ten zapis 700 m jest trochę niefortunny, jego zdanie ta odległość jest zbyt mała,
- jeżeli my nie podejmiemy decyzji to oni i tak mogą w oparciu o studium realizować swoje plany,
- prosił o zabieranie głosu w temacie,
- nie chce sam decydować.

Pan Ryszard Nowak – stwierdził, że jest za tym, aby w naszej gminie powstały wiatraki, żeby coś zaczęło się dziać, ale nie jest przekonany co do odległości,

- czy są jakieś normy europejskie?
- mamy w Studium wpisane 700 m, możemy zwiększyć do 1000 m ale, czy na terenie naszej gminy są takie odległości?
- jest za tym żeby budować farmy wiatrowe, ale też trzeba zapisać w razie ktoś chciałby się budować, to żeby nie okazało się że tam odległość od wiatraków jest 600 m.

Pan Kwaśnicki – prosił o wyjaśnienie sprawy jeżeli podejmiemy i jeżeli nie podejmiemy stosownych uchwał.

Pan Olejnik – poinformował, że scenariusze są dwa, mając wiedzę od firm wiatrowych, firmy nie mają kapitału i wspomagają się kredytami i ci którzy udzielają kredytów, pożyczek poważniej patrzą na tych gdzie mają plany zagospodarowania przestrzennego,

- druga ścieżka to sytuacja może być taka, zainteresowana firma złoży wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i wtedy decyzję wydaje Burmistrz,
- ma informację od jednej z firm wiatrowych, że taki wniosek chce złożyć o ustawienie jednego wiatraka między Wierzbicą Dolną, Świniarami,
- są normy w Polsce ale to są normy głośności, my wpisaliśmy 700 m i ta odległość jest zalecana również przez plan zagospodarowania przestrzennego województwa opolskiego,
- następnie omówił przedłożone radnym mapy, na których odznaczono miejsca, gdzie firmy wnioskuje o usadowienie wiatraków.

Pan Nowak – słyszał opinię mieszkańców Kuniowa, którzy twierdzą, że na początku było o wiele ciszej, a później o wiele wiele głośniejszy, nie wiadomo czy zwiększono obroty tych wiatraków, czy

wymieniono turbiny,

- wiadomo, że nie rozwiążemy tego problemu, a każda decyzja będzie rodziła problemy.

Pan Olejnik – stwierdził, że większości przypadków turbiny wiatrowe nie są problem w dzień, bo jest jakieś tło ale w nocy mogą być przeszkodą,

- ludzie przyzwyczajają się do obiektów wysokich ale nie wiemy jak nasze organizmy będą reagować na coś co się obraca, 100 mieszkańcom nie będzie przeszkadzać, a jednemu będzie.

Pan Zarych – stwierdził, że to nie jest prosta sprawa, nie podjąłby się zadecydować za mieszkańców Szymonkowa, to wymaga szerszej konsultacji, przyjechać na wieś zrobić zebranie i niech się wypowiedzą wszyscy za i przeciw, wie jak w innych miejscowościach byli i za i przeciw,

- nikt nie bierze pod uwagę walorów przyrodniczych, to może stać ale w odległościach odosobnionych,

- osobiście jest przeciwny wiatrakom, trzeba rozmawiać z ludźmi,

- mamy już problem z norkami, będzie następny z wiatrakami.

Pan Antkowiak – stwierdził, że chcemy usłyszeć w pierwszej kolejności opinię radnych, konsultacje to drugi etap, trzeba się zastanowić, bo zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego uchwalają radni,

- sprawę należy położyć na szali, jakie korzyści może mieć z tego gmina tego też nie można lekceważyć, to są duże pieniądze, które możemy dołożyć do naszego budżetu ale nic na siłę, trzeba do tego bardzo rozsądnie podejść.

Pan Olejnik – poruszył dwa wątki, musi być zachowana odległość elektrowni wiatrowych od terenów przeznaczonych do zabudowy, w naszym przypadku jest to 700 m, jeżeli miałoby nastąpić wydłużenie tej odległości to poprzez zmianę zapisów w Studium uwarunkowań. Jest to cała procedura trwająca około 1,5 roku, wcześniejsza zmian kosztowała nas około 80 tys zł,

- podkreślił, że nasza zabudowa w tymś tzw. agronomówki to też tereny zabudowane, i odległość też musi obowiązywać i przy 1000 m nie ma szans usadowienia elektrowni wiatrowych,

- zmiany w planach zagospodarowania przestrzennego oprócz opinii i uzgodnień są również wyłożone do publicznego wglądu i to jest czas na wnoszenie uwag i wniosków przez 21 dni roboczych, to też są konsultacje społeczne.

Pan Kwaśnicki – pytał, czy uwagi mieszkańców są wiążące.

Pan Olejnik – stwierdził, że te uwagi i wnioski są przyjmowane przez Radę Miejską.

Pani Błaszczkiewicz – pytała, czy dużo jest zainteresowanych osób, u których miałyby być posadowione wiatraki?

Pan Olejnik – stwierdził, że były dwie osoby pytające czy Urząd nie włączyłby się w proces uzgadniania umów, więc odpowiedzieliśmy, że są to umowy cywilne między inwestorem, a właścicielem terenu i gmina nie przewiduje analizowania tych umów, poza tym, że te dwie osoby pytały nie ma wiedzy w tej sprawie.

Pan Mrugalski – pytał, ile było przeciwników?

- stwierdził, że sprawa ta powinna być konsultowana na zebraniu wiejskim, bo nikt z mieszkańców nie przyjdzie zgłosić uwagi do planu jak będzie wystawione w Urzędzie, a później będą narzekać,

- nie będzie za nikogo decydować.

Pan Antkowiak – podkreślił, że jesteśmy wybranymi przez społeczeństwo i reprezentujemy społeczeństwo, po to aby właśnie decydować,

- nie chce uciekać od trudnego tematu i nie podejmować decyzji ale musimy pracować zespołem,
- jeżeli większość radnych opowie się, żeby stawiać wiatraki, to jest podstawa aby wydział przygotowywał projekty uchwał,
- uważa, że nasza gmina nie jest ukształtowana, aby takie farmy wiatrowe powstały.

Burmistrz – odnosząc się do pytania radnego Mrugalskiego ilu było przeciwników stwierdził:
 - w sprawie budowy były tylko firmy wiatrowe, żeby nie budować miał tylko jedną interwencję. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy zlekceważyć to, bo nie ma więcej przeciwników? Nie, nie można zlekceważyć, bo jest zapewne więcej ale też nie mamy żadnej analizy, bo nie prowadziliśmy na szeroką skalę konsultacji i tu jest problem. Skoro mówi o lokalizowaniu farm wiatrowych w danych miejscach to kto powinien się do tego ustosunkowywać, opiniować jak nie ci których to może dotyczyć.

- Jest to o tyle trudne, ponieważ my konsultacje społeczne mieliśmy już na pewnym etapie w Wierzbicy Dolnej, odbyliśmy rozprawę administracyjną, w której uczestniczyło około 50 mieszkańców, po dyskusji wyszliśmy z przekonaniem, że mieszkańcy nie mają nic przeciwko.

Dzisiaj nie wiemy, jeżeli przeprowadzimy procedurę konsultacyjną dobrze przygotowaną, dobrze informującą mieszkańców, z przedstawieniem gdzie, w którym miejscu, w jakiej odległości, ile sztuk, to i tak nie będziemy wiedzieć ilu będzie przeciwników, a ilu zwolenników.

Trzeba spojrzeć na to realnie i powiedzieć sobie, nasza gmina jest duża i rozległa ale chcąc zachować co najmniej 700 m odległości to zapomnijmy, że będzie wybudowanych 15 – 20 wiatraków, nie ma raczej takiej możliwości topograficznej.

Skoro tak, to trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, jaki to jest interes i czyj to jest interes. Podzieliłby to na trzy grupy: interes gminy, bo wpłynie podatek, jest budowana droga na koszt inwestora, prowadząca do wiatraka ale często też do kilku pól; jest też interes rolnika ale rodzi się kolejne pytanie dla ilu rolników jest to być interes? no i trzecia grupa to niewątpliwie interes dla firm.

W związku z tym powinniśmy sobie zadać pytanie, czy wpływy do budżetu gminy z tego tytułu są nam obojętne, no nie jest obojętne, kiedy cały czas radni „atakują” w pozytywnym słowa znaczeniu o inwestowanie, tylko żeby powstało w gminie te 4 – 5 wiatraków dla tych 150 – 200 tys. zł uratuje wszystko, chyba też nie do końca. Za tym wywodem powinniście zadać pytanie, za czym Burmistrz jest? Więc jest za tym żeby powstało 10 – 20 wiatraków ale daleko od zabudowy, czyli w odległości 1000 m i więcej ale jest to nierealne. Jako burmistrz powinien być zwolennikiem stawiania wiatraków dla tych 100 – 150 tys. zł. Jednak myśli, że te pieniądze nie są warte, aby te wiatraki stanęły.

Pan Mały – popiera wypowiedź radnego Zarycha, wypowiedź Burmistrza jest zrozumiała i czytelna
 - dla niego jako szarego obywatela tego kraju budowa farm to rzecz kuriozalna, od 10 lat mówi się o odnawialnych źródłach energii, pyta gdzie jest jakieś stanowisko państwa, tylko wszystko cedują na nas samorządowców, przeciwne opinie, które słyszymy otwierają nam oczy i mamy mętlik w głowie,

- osobiście bałby się podejmować decyzję uszczęśliwiając kilka osób w gminie i zainteresowane firmy, a setki osób będzie niezadowolonych.

Pan Kwaśnicki – teraz jest jeszcze czas można by rozważyć, tak praktykują inne gminy, aby zasięgnąć opinii społecznej przy okazji wyborów w formie pisemnej poprzez zadanie konkretnego pytania.

Sołtys Świniar Małych – uważa, że farmy wiatrowe powinny powstać.

Pani Mazurkiewicz – też jest za budową wiatraków.

Pan Bar - stwierdził, że w jego opinii wiatraki w naszej gminie nie są konieczne, bez nich budżet

gminy też wytrzyma, jest to zaburzenie krajobrazu,

- poza tym mamy już uciążliwości zapachowe jakie dostarcza nam firma Lesaffre,
- wyrażenie opinii społecznej, o której mówił radny Kwaśnicki byłoby dobrym rozwiązaniem.

Pan Mały - jak to jest, że Unia nakazuje budowę, a w niektórych państwach wiatraki są demontowane.

Zastępca Burmistrza – zabierając głos stwierdził że, najwygodniejszym rozwiązaniem, aby nie było żadnych uciążliwości, były zrealizowane wszystkie inwestycje,

- ale rolą samorządu jest, aby prowadzić do zrównoważonego rozwoju gminy, nie da się dzisiaj funkcjonować tak abyśmy się pozbywali przemysłu i jednocześnie się rozwijali dlatego mówimy o odległościach, i to klucz sprawy, nie możemy się pozbywać i mówić całkowicie nie, na etapie kiedy przygotowaliśmy Studium ta odległość 700 m. Wydawało się, że ta odległość 700 m jest duża i wystarcza, aby zabezpieczyć mieszkańców przed szkodliwym oddziaływaniem tych turbin.
- nasza gmina nie jest predysponowana do budowy farm wiatrowych, gmina rozległa ale dużo mamy miejscowości, przysiółków kolonii,
- wydłużenie odległości eliminuje tereny gdzie można lokalizować zachowując odległość od zabudowy mieszkaniowej, od wysokiego napięcia, od lasów itp.
- mamy taką ewentualność, że albo się zgadzamy na odległość do 1000 m albo nie
- powyżej 1000 m w naszej gminie takich miejsc nie ma, które spełniają wszystkie warunki.

Burmistrz – zwrócił uwagę na kwestię, co oznacza zaakceptowanie przez radnych przystąpienie do procedury zmiany planów zagospodarowania przestrzennego dla tych terenów gdzie miałyby powstać wiatraki, a jakie będą konsekwencje jeśli powiemy, że nie będziemy opracowywać planów zagospodarowania, bo to nie oznacza, że nie mogą powstać wiatraki.

Pan Olejnik – zaproponował, aby poddać pod głosowanie kto jest za przygotowaniem uchwał w sprawie przystąpienia do opracowania planów zagospodarowania przestrzennego dla terenów, na których można zlokalizować elektrownie wiatrowe,

- w zasadzie od przyjęcia uchwały o przystąpieniu do zmian w planach zaczyna się procedura,
- jeżeli radni będą przeciwko tych uchwał nie przygotowujemy ale tak jak już wcześniej wspomniano są dwie ścieżki, jedna to zmiana w planie, opinie, uzgodnienia, konsultacje społeczne, wcześniej badania środowiskowe, druga jeżeli gmina nie przystępuje do procedury, firma może złożyć wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, a była już firma zainteresowana złożeniem wniosku o warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na wybudowaniu jednej elektrowni wiatrowej między Świniarami Wielkim, a Wierzbicą Dolną,
- propozycja tej lokalizacji jest w miejscu, które nie jest objęte w Studium planowana lokalizacją ewentualnych farm z uwagi na III klasę gruntów rolnych i w tej sytuacji Burmistrz wydaje decyzję o warunkach zabudowy dla tej planowanej inwestycji, nie Rada i to jest ten drugi scenariusz,
- zakładając, że takie coś będzie i nie będzie zgodne ze Studium aczkolwiek decyzja o warunkach zabudowy nie musi być zgodna ze Studium, Burmistrz wydaje decyzję pozytywną lub negatywną, wnioskodawca ma prawo się od niej odwołać.

Burmistrz – poruszył sprawy:

- jeżeli Rada wyrazi pozytywną opinię, aby przystąpić do przygotowania uchwał w sprawie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego dla tych terenów i jeżeli Rada uchwali plan to te firmy będą bardziej umocowane w tym żeby składać wnioski o pozwolenia budowlane w odległości 700m, będą też bardziej umocowane w tym, aby starać się o kredyty,
- natomiast bardziej ostrożne są firmy co do inwestowania tam gdzie nie ma planów, a będą występować o decyzje o warunkach zabudowy,
- więc nie uchwalenie planów zagospodarowania przestrzennego nie zamyka sprawy dla planowanych inwestycji wiatrowych.

Przewodniczący Komisji prosił o wyrażenie opinii w formie głosowania kto jest za tym, aby przystąpić do przygotowania projektów uchwał w sprawie zmian w planach zagospodarowania przestrzennego?

Wyniki głosowania

- za – 3 głosy
- przeciw – 5 głosów
- wstrzymujących się – 3 głosów.

Ad. 5

W odpowiedziach na wnioski i zapytania głos zabrali:

Pan Olejnik – odnosząc się do prośby radnego Małego o ustawienie znaków ograniczających prędkość stwierdził, że nie ma problemu z ich ustawieniem ale czy ktoś tam będzie je przestrzegał, nigdy tam nie stanie fotoradar, jaka tam ma być prędkość?

Pan Mały – zaproponował 30 km/h.

Burmistrz – poruszył sprawę:

- nie mamy odpowiedzi z ORLEN, uważa że wrzesień powinien być miesiącem decyzyjnym,
- jeżeli sami ograniczą sprzedaż napojów alkoholowych to w porządku, jeżeli nie to przygotowanie stosownej uchwały,
- wystosujemy ponaglenie do Orlen z informacją o braku odpowiedzi na nasze pismo i wzmianką o przygotowaniu projektu uchwały.

Pan Nowak – poruszył sprawę terminu organizacji dożynek gminnych, czy nie można byłoby robić ostatnią niedzielę sierpnia? Sołectwa chcący się zaprezentować na dożynkach wojewódzkich nie mają takiej możliwości,

- prosił o zwiększenie puli nagród dla wszystkich sołectw za wykonanie koron, raptem to kwota 800 – 1000 zł, ludzie ponoszą koszty za materiały.

Pan Zarych – jak zaczniemy zwiększać pieniądze za korony to tradycja całkowicie zaniknie, to cała oprawa dożynek, nie róbmy z tego komercji.

Burmistrz – stwierdził, że jeśli mamy iść w kierunku, że mamy płacić za korony to się sprzeciwia,

- każdy kto buduje używa materiał,
- nie chcemy kupować aktywności, nawet licząc się z tym że koron może być mniej.

Pan Olejnik – odnosząc się do sprawy lecących dachówek, stwierdził że 15 maja 2015 r. wystosowane zostało pismo do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – odczytał treść pisma,

- nie mamy odpowiedzi, ponowi pismo w przedmiotowej sprawie.

Pani Błaszczkiewicz – poinformowała, że w ubiegłym tygodniu miała mnóstwo uwag mieszkańców odnośnie uciążliwych zapachów.

Burmistrz – z informacji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, wynika że wydana została decyzja, iż z końcem marca tego roku ma zostać zakończone funkcjonowanie fermy w Brynicy,

- w naszej ocenie ferma trzody chlewnej w dalszym ciągu prowadzi działalność,
- pod koniec sierpnia ma być kontrola WIOŚ w tej kwestii, trochę dziwne że tak późno.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji
Ryszard Nowak

Protokołowała
Julita Matelska